

Sygn.akt III AUa 592/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2012r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący : SSA Władysława Prusator – Kałużna

Sędziowie : SA Bożena Szponar – Jarocka

: SO del. Bohdan Bieniek (spr.)

Protokolant : Agnieszka Maria Oleńska

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2012 r. w Białymstoku

sprawy z wniosku A. P.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o zwrot nienależnie pobranej części uzupełniającej renty rolniczej

na skutek apelacji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy Okręgowego w B.

V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 kwietnia 2012 r. sygn. akt V U 274/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I, w ten sposób, że oddala odwołanie od decyzji z 30 stycznia 2012r.

II. zmienia zaskarżony wyrok w pkt II, w ten sposób, że przyznaje radcy prawnemu B. T. wynagrodzenie z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu przed Sądem I instancji w kwocie 73,80 (siedemdziesiąt trzy, 80/100) złotych, w tym należny podatek od towarów i usług i nakazuje wypłacić tę kwotę ze Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Białymstoku).

Sygn. akt III AUa 592/12

UZASADNIENIE

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 30 stycznia 2012r. zażądał od A. P. zwrotu części uzupełniającej renty rolniczej w wysokości 23.961,91 zł z powodu prowadzenia działalności rolniczej przez jego żonę E. P. na gruntach należących do córki J. P..

Odwołanie od powyższej decyzji złożył A. P., domagając się jej zmiany i ustalenia, że nie jest zobowiązany do zwrotu części uzupełniającej renty rolniczej.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2012r. w sprawie V U 274/12 zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że A. P. pobrał w okresie od 1 kwietnia 2008 roku do 31 stycznia 2012 roku rentę rolniczą w należnej mu wysokości i nie jest zobowiązany do zwrotu Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego kwoty 23.961,91 zł. Nadto zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 90 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Jednocześnie Sąd I instancji ustalił, że decyzją z dnia 24 sierpnia 1993 r. pozwany przyznał wnioskodawcy rolniczą rentę inwalidzką. A. P. mieszka z żoną E. P. oraz córkami J. N. we wsi K.. Właścicielką gospodarstwa rolnego, na którym pracuje E. P. jest J. P.. Otrzymała je w darowiźnie od babki M. P..

Sąd I instancji dopuścił dowód z zeznań E. P. i J. P.. Obie kobiety zgodnie zeznały, że prowadzeniem gospodarstwa rolnego zajmuje się E. P., zaś J. P. i A. P. jedynie jej w tym pomagają.

Oceniając zeznania E. P. i J. P. Sąd Okręgowy uznał, że są one wiarygodne. Natomiast w ocenie Sądu I instancji organ rentowy nie przedstawił żadnego dowodu wskazującego, że to A. P. jest rolnikiem.

Stosownie do treści art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników wypłata renty rolniczej z ubezpieczenia ulega częściowemu zawieszeniu na zasadach określonych w ust. 2-8, jeżeli rencista prowadzi działalność rolniczą. Ust. 3 stanowi, że wypłata ulega zawieszeniu w całości, jeżeli rencista nie zaprzestął prowadzenia działalności rolniczej, z zastrzeżeniem ust. 5-7, 9 i 10.

Na mocy ust. 4 w/w przepisu uznaje się, że rencista nie zaprzestął prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego.

Odwołujący, jak i jego żona nie są właścicielami gospodarstwa w K.. Pozwany nie wyjaśnił jakiego rodzaju jest to posiadanie. W kodeksie cywilnym występuje posiadanie samoistne i zależne. W przypadku pierwszego osoba władająca rzeczą czyni to jak właściciel, natomiast w drugim władza rzeczą na podstawie określonego prawa. Prawo cywilne zna też sytuację polegającą na władaniu rzeczą za kogo innego. Na pewno E. P. dzierżyła gospodarstwo córki gdy była ona nieletnia. Po uzyskaniu przez J. pełnoletniości charakter władztwa uległ zmianie. Zdaniem Sądu, matka z córką zawarły w sposób dorozumiany umowę użyczenia. Takie posiadanie, wbrew stanowisku organu rentowego, nie pozbawia uprawnionego prawa do części uzupełniającej renty rolniczej. Do zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej dochodzi wraz z wyzbyciem się przez rolnika i jego małżonka własności gospodarstwa rolnego lub posiadania w rozumieniu przepisów o podatku rolnym. Art.3 ustawy z dnia 15.11.1984r. o podatku rolnym /Dz.U.2006.136.969/ stanowi, że podatnikami podatku rolnego są osoby fizyczne będące właścicielami gruntów, posiadaczami samoistnymi gruntów lub dzierżawcami. Na pewno E. P. nie jest właścicielką, posiadaczką samoistną lub dzierżawcą gospodarstwa rolnego, które prowadzi. W tej sytuacji organ rentowy całkowicie bezpodstawnie przyjął, że A. P. nie zaprzestął prowadzenia działalności rolniczej.

Mając powyższe na uwadze Sąd na mocy art. 477¹⁴ § 2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję.

O kosztach zastępstwa procesowego orzekł na podstawie art.99 w zw. z art.98§ 3kpc.

Od powyższego orzeczenia apelację złożył pozwany, zaskarżając wyrok Sądu I instancji w całości.

W swym środku odwoławczym zarzucił rozstrzygnięciu :

1. naruszenie prawa materialnego tj. art. 28 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r.o ubezpieczeniu społecznym rolników przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż w myśl tych przepisów żona odwołującego nie może być uznana za osobę prowadzącą działalność rolniczą, bowiem nie jest właścicielką, posiadaczką samoistną lub dzierżawcą gospodarstwa rolnego;

2. naruszenie prawa materialnego tj. art. 6 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników przez błędne niezastosowanie tego przepisu;

3. naruszenie prawa materialnego tj. art. 138 ust.1 i 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez błędne niezastosowanie tego przepisu w następstwie błędnej wykładni art. 28 ust. 1 i 4 ustawy opisanej w pkt 1 apelacji.

4. naruszenie prawa procesowego tj. art. 98 kpc poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż koszty pomocy prawnej udzielonej z urzędu należą do kosztów procesu i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda tych kosztów w kwocie 90 złotych.

W uzasadnieniu swego stanowiska skarżący zwrócił uwagę na skutki wynikające z uchwały SN z dnia 6 maja 2004r. w sprawie II UZP 5/04 W powołanym orzeczeniu wskazano, że przesłanką zastosowania skutków z art. 28 ust.1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników jest prowadzenie działalności rolniczej, a nie posiadanie lub dysponowanie własnością gospodarstwa rolnego jako właściciel, czy posiadacz samoistny. Do spełnienia skutków wynikających z wspomnianego przepisu wystarczy posiadanie zależne, jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub posiadanie innego prawa, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą. Przecież pobieranie pełnego świadczenia rolnego zależy od zaprzestania działalności rolniczej, w tym także działalności rolniczej współmałżonka.

Apelujący zwrócił także uwagę, że Sąd I instancji błędnie zasądził koszty procesu od strony pozwanej, bowiem koszty pomocy prawnej z urzędu nie należą do kosztów procesu z uwagi na ich publiczny charakter, co też wynika z treści uchwały SN z dnia 8.02.2012r. III CZP 2/12. Stąd też apelacja jest konieczna i uzasadniona.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji pozwanej, bowiem stanowi ona jedynie polemikę z ustaleniami Sądu I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie.

Tym niemniej należy podkreślić, iż Sąd I instancji poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne. W szczególności zasadnie dopuścił dowód z zeznań świadków w osobach E. P. i J. P.. Z osobowych źródeł dowodowych Sąd I instancji wywnioskował, że prowadzeniem gospodarstwa rolnego zajmuje się żona wnioskodawcy E. P..

Mimo prawidłowych ustaleń w zakresie stanu faktycznego nie można zgodzić się z wykładnią prawa materialnego dokonaną przez Sąd Okręgowy.

I tak zgodnie z treścią art. 28 ust.1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników wypłata emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia ulega częściowemu zawieszeniu na zasadach określonych w ust. 2-8, jeżeli emeryt lub rencista prowadzi działalność rolniczą. Z istoty rzeczy przepis obejmuje rencistę[emeryta], który nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej. Jednocześnie w myśl ust.4 uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym.

Mając powyższe na uwadze należy podkreślić, iż w kontekście zawieszenia prawa do części uzupełniającej świadczenia decydującego znaczenia nabiera fakt prowadzenia działalności rolniczej, a nie tytuł prawny do władania rzeczą. Stąd też skarżący zasadnie zarzucił rozstrzygnięciu Sądu I instancji nieprawidłową wykładnię art. 28 ust.1 i 4 cytowanej wyżej ustawy.

Należy pamiętać, że tytuł własności [współwłasności], czy też posiadanie gospodarstwa rolnego nie rodzi obowiązku zawieszenia części uzupełniającej świadczenia, jeśli rolnik wykaże, że nie prowadzi działalności rolniczej. Odnosnie zaprezentowanego zagadnienia mamy do czynienia z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego. Na poparcie tego stanowiska można przytoczyć uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2004 r. wydaną w sprawie II UZP

5/04, zgodnie z którą wypłata części uzupełniającej świadczenia rolnika, który będąc właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadzi w nim działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.) nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 28 ust. 1 i 3 w związku z ust. 4 tej ustawy [OSNP 2004/22/389]

Przedmiotowa uchwała, zdaniem skarżącego, może być wykorzystana także do oceny przedmiotowego sporu, zwłaszcza z uwagi na argumenty podniesione w uzasadnieniu, w którym Sąd Najwyższy zawarł wywód odnośnie relacji pomiędzy ustępem 1 i 4 art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Jednakże w niniejszym sporze mieliśmy do czynienia z przypadkiem, w którym spór nie dotyczył kwestii, czy małżonek rolnika prowadzi gospodarstwo rolne, gdyż ta kwestia, jak to wyżej wskazano, pozostawała bezsporna.

Sąd I instancji skoncentrował się na analizie tytułu prawnego do gospodarstwa rolnego, w którym pracuje żona wnioskodawcy. Prowadząc rozważania odnośnie posiadania, Sąd Okręgowy ostatecznie stwierdził, że pomiędzy żoną wnioskodawcy a jego córką została zawarta w sposób dorozumiany umowa użyczenia. Takie posiadanie w ocenie Sądu I instancji nie pozbawia uprawnionego do części uzupełniającej świadczenia.

Z tak zaprezentowanym poglądem nie można się zgodzić już w kontekście wyżej podniesionych okoliczności, z których wynika że istota oceny powinna sprowadzać się wyłącznie do ustalenia faktu, czy jest prowadzona działalność rolnicza w danym gospodarstwie rolnym. Na poparcie tego stanowiska można przytoczyć także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2007r. wydany w sprawie III UK 121/06. Zgodnie z tym orzeczeniem przepis art. 28 ust. 4 ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników należy interpretować w zgodzie z art. 6 pkt 1 i 3, w którym podmiotem ubezpieczenia nie jest właściciel lub posiadacz gospodarstwa rolnego, lecz wyłącznie osoba prowadząca działalność rolniczą w posiadanych gospodarstwie rolnym. Powyższe prowadzi do wniosku, że własność lub posiadanie gospodarstwa rolnego, które obecnie pozostają poza sferą stosunku ubezpieczenia społecznego rolników i są prawnie obojętne przy objęciu ubezpieczeniem, nie mogą mieć także wpływu na wysokość pobieranych świadczeń. Uzyskanie możliwości pobierania pełnego świadczenia może zależeć tylko (i zależy) od zaprzestania działalności rolniczej, zatem właściciele gruntów innych niż wymienione w art. 28 ust. 4 pkt 1-7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników mogą dowodzić, że nie są już rolnikami, gdyż nie prowadzą na nich działalności rolniczej.

W uzasadnieniu wspomnianego orzeczenia wyrażono stanowisko, że nie jest także ważne, czy rolnik jest właścicielem gospodarstwa. Oczywiście, musi je posiadać, lecz niekoniecznie jako właściciel lub posiadacz samoistny, wystarczy posiadanie zależne jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą. W konsekwencji wypłata części uzupełniającej ulega zawieszeniu w przypadku dalszego prowadzenia działalności rolniczej.

Powyższe stanowisko w pełni aprobuje Sąd Apelacyjny. Stąd też skoro małżonka rencisty prowadzi działalność rolniczą [między innymi pobiera dopłaty bezpośrednie], to nie ma podstaw do wypłaty wnioskodawcy części uzupełniającej świadczenia.

Powyżej oceny nie zmienia stanowisko pełnomocnika wnioskodawcy wyrażone w toku postępowania apelacyjnego, iż żona wnioskodawcy nie prowadzi działalności rolniczej. Warto w tym miejscu przypomnieć, iż w sprawie V U 146/11 [dotyczącej ustalenia podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników przez córkę wnioskodawcy J. P.] ustalono, iż od momentu uzyskania przez córkę gospodarstwa rolnego w wyniku darowizny pracuje w nim żona wnioskodawcy. Małżonka odwołującego składała wnioski o dopłaty bezpośrednie we własnym imieniu, a nie imieniu córki. Zatem nie można zgodzić się ze stanowiskiem pełnomocnika wnioskodawcy, iż żona odwołującego pracuje na rzecz córki. Zresztą fakt, że córka nie prowadzi gospodarstwa doprowadził w rezultacie do ustalenia, iż J. P. nie podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników [vide wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 29.09.2011r. w sprawie V U 146/11]

Po wtóre nie zasługuje na uwzględnienie argument strony odwołującej odnoszący się do kwestii związanej z podatkiem rolnym, a dokładnie wykładni pojęcia właściciela [posiadacza] gospodarstwa rolnego. W tym miejscu należy ponownie zwrócić uwagę na ust. 4 art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, który operuje zwrotem

„nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym”. Przytoczony przepis odwołuje się do pojęcia gospodarstwa rolnego w myśl ustawy z dnia 15 listopada 1994r. o podatku rolnym, a nie samego tytułu władztwa nad nim. Zgodnie z art. 2 ust.1 ustawy o podatku rolnym za gospodarstwo rolne uważa się obszar gruntów, o których mowa w art. 1, o łącznej powierzchni przekraczającej 1 ha lub 1 ha przeliczeniowy, stanowiących własność lub znajdujących się w posiadaniu osoby fizycznej. W rezultacie ocena tej przesłanki nie wpływa na zasadność apelacji organu rentowego.

W konsekwencji mamy do czynienia z pojęciem nienależnego świadczenia, ponieważ wnioskodawca nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej. Analiza akt rentowych ubezpieczonego jednoznacznie dowodzi, iż pozwany zrealizował swój obowiązek w zakresie pouczenia rencisty o skutkach związanych z prowadzeniem działalności rolniczej przez jego małżonka. Stąd też i w tym zakresie należy zgodzić się ze stanowiskiem wyrażonym w apelacji.

Zasługuje na uwzględnienie także pogląd skarżącego dotyczący kosztów procesu. W sprawie po stronie odwołującej działał pełnomocnik ustanowiony z urzędu. Taka sytuacja powoduje, że nieopłacone koszty pomocy prawnej ponoszone są przez Skarb Państwa, a nie stronę pozwaną w procesie. W tym miejscu można odwołać się do treści uchwały SN z dnia z dnia 8 lutego 2012 r. III CZP 2/12, w której stwierdzono, że przyznane adwokatowi ustanowionemu z urzędu od Skarbu Państwa, koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie z urzędu obejmują opłatę nie niższą od właściwych stawek minimalnych opłat za czynności adwokackie przed organami wymiaru sprawiedliwości przewidzianych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Kierując się wykładnią dokonaną przez Sąd Najwyższy należy stwierdzić, iż pełnomocnikowi strony odwołującej przysługuje wynagrodzenie ustalone stosownie do treści § 11 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, powiększone o należny podatek od towarów i usług.

Mając powyższe na uwadze zaskarżony wyrok podlegał zmianie stosownie do treści art. 386 § 1 kpc.